

Dziś w Kairze rozmowy Tito — Naser

KAIR

Dziś w Kairze, rozpoczynają się rozmowy prezydenta ZRA, Naser z prezydentem Jugosławii, Tito, który przybył 10 bm. z wizytą do ZRA.

Do rozmów Tito — Naser przywiązuje się w Kairze duże znaczenie.

Autorytatywny dziennik kairski „Al Ahram” pisze

Ofensywa wojsk białofrańskich

LONDYN

Po zaatakowaniu stolicy Nigerii, Lagos, bombowce białofrańskie zrzucały 10 bm. bomby na północnionigeryjskie miasto Kaduna. Podczas bombardowania zginął tam m. in. pewien obywatel niemiecki.

W związku z wejściem na terytorium Nigerii sił siłach zbrojnych zachodniej rebeliantów białofrańskich, odbywa się pociągowa ewakuacja przebywających tam obywateli. Wczoraj przybyło do Lagos kilka statków, przywożąc ok. 700 osób, głównie narodowości amerykańskiej i brytyjskiej.

Murzyński pochód

„na rzecz sprawiedliwości”

NOWY JORK

Fala protestów ludności murzyńskiej w USA, domagającej się równouprawnienia — nie opada. 10 bm. odbyły się m. in. demonstracje ludności murzyńskiej w miejscowości Chattanooga w stanie Tennessee i w Bogalusa w stanie Luizjana.

Około 100 mieszkańców Bogalusa rozpoczęło 160-kilometrowy marsz do stolicy Luizjany, Baton Rouge. Będzie to „pochód na rzecz sprawiedliwości”. Uczestnicy tego marszu zamierzają przybyć do Kapitolu (siedziby władz stanowych) i wręczyć gubernatorowi pismo z żądaniem polepszenia sytuacji ludności murzyńskiej.



Podejrziwa żona

sprawdziła delegację męża...

W Bydgoszczy, „blady strach” padł na niewiernych mężów w związku ze sprawą, której epilog rozegra się niebawem przed sądem. Pewien, ogólnie szanowany pracownik jednej z instytucji, pragnąc ukryć przed małżonką wypadek na wczasy wraz z „nielegalną żoną”, przedstawił jej polowicy opatrzone podpisami i pieczęciami pismo, z którego wynikało, że jest delegowany na kurs organizowany przez ministerstwo.

Jednakże podejrzliwa żona wszczęła „prywatne śledztwo”. Okazało się, że zaświadczenie zostało po prostu znakomicie podrobione. Oszukana małżonka nie poprzestała na domowej reprimendzie i opłakanej dla reputacji małżonki interwencji w jego miejscu pracy. Sprawę skierowała do sądu, który zgodnie z literą prawa będzie musiał rzecz potraktować jako fałszerstwo dokumentu urzędowego.

JUTRO Kraków będzie na skraju zimy. Rano pogodnie, w ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Wiatr zachodni, prędkość 6–10 m/s. Temperatura 22–24 st. C.

Krótko...

■ W najbliższym czasie, na greckiej wyspie Milo, rozpoczną się poszukiwania rąk słynnej rzeźby Wenusa, ozdoby paryskiego Luwru. Płetwonurkowie będą przez kilka miesięcy penetrować dno morskie w najbliższym sąsiedztwie wyspy.

■ We francuskiej części Pirenejów grasuje wyjątkowo mięsożerna grupa górskich niedźwiedzi. Ich ofiarą padają przede wszystkim owce, ale niektóre odważniejsze sztuki nie boją się zaatakować nawet ludzi. Władze zaapelowały do myśliwych o zorganizowanie obławy na niedźwiedzie.

...z dalekopisu

BELGRAD

AFP powołując się na źródła dobrze poinformowane w stolicy Jugosławii pisze, iż nie wyklucza się, że w związku z wizytą prez. Tito na Bliskim Wschodzie, w Kairze dojdzie do spotkania Tito — Naser — p. Indira Gandhi.

Cena 50 gr



Rok XXII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 187 (6841)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 11 sierpnia 1967 r.

„POCHODNIA POKOJU”, zapalona 6 bm. w Hiroszimie, pod pomnikiem ofiar pierwszej bomby atomowej, zrzuconej na to miasto, przewieziona została do San Francisco, skąd 18 amerykańskich biegaczy rozpocznie bieg maratoński z pochodnią po 190 miastach USA. Zakończenie biegu odbędzie się w Waszyngtonie. Bieg zorganizowali amerykańscy obrońcy pokoju na znak protestu przeciwko wojnie wietnamskiej.

PORTUGALSKA POLICJA polityczna dokonała w lipcu br. licznych aresztowań wśród działaczy demokratycznych w wielu miastach tego kraju, zwłaszcza wśród studentów. W wielu wypadkach aresztowani

poddawani byli torturom — donosi dziennik „Humanite”.

„DAILY TELEGRAPH” donosi, że w odległości ok. 45 km na północny zachód od wybrzeży Anglii, obok miejscowości Cromer, wykryto pod

Ze świata

dnem Morza Północnego bogate złoża gazu ziemnego.

PO JAPONII, Polsce i NRF — NRD zajęła czwarte miejsce w budowie statków rybackich, których tonaż brutto w ubiegłym roku wyniósł 72,5 BRT.

W HONGKONGU powstał komitet społeczny przedsta-



Rekordzistka świata — I. Kirszenstein w swej „koronnej” konkurencji (200 m), mijając linię mety. CAF — Telefoto

Dziś w Montrealu

Pasjonujący finisz lekkoatletów Europy i podwójne zwycięstwo w meczu z reprezentacją Ameryki

Wielką sensację sportową zgotowali lekkoatleci Europy odnosząc w wyjazdowym meczu za Oceanem w Montrealu piękne zwycięstwo nad reprezentacją Ameryki. O ile można było spodziewać zwycięstwa drużyny kobiecej o tyle mało kto wierzył w sukces zespołu męskiego. Tymczasem Europie przepadło podwójne zwycięstwo, w meczu kobiet 60:55 a więc różnicą 5 pkt. a w spotkaniu mężczyzn 109:100 tj. różnicą 9 pkt.

zadowolenia, a zwycięstwa swych rodaków przyjmowali burzliwą owacją. Szkoda tylko, że i tym razem nie dopisała pogoda. Wiał silny wiatr, który utrudniał zawodnikom uzyskiwanie rekordowych rezultatów.

O szczegółach tego pasjonującego spotkania, o wygraniu meczu przez Europejki i efektownym finiszu Europejczyków uwieczonym niespodziewanym, lecz zasłużonym sukcesem — piszemy na str. 4.

Gen. Suharto odrzuca prośbę Njono o prawo łaski

DJAKARTA

Jak donosi prasa indonezyjska, p. o. prezydenta Indonezji, gen. Suharto ocrucił, wśród wielu innych, prośbę o łaskę, wystosowaną przez członka Biura Politycznego KC KP Indonezji, Njono. Njono został skazany na karę śmierci w lutym ub. roku przez nadzwyczajny sąd wojskowy.

Płk Nasserie, szef sztabu komendantury w Djakarcie oświadczył, że 10 bm. aresztowano kilka osób pod zarzutem usiłowania przywrócenia do władzy prezydenta Sukarno.

Senat USA

odmawia kredytów krajom — partnerom handlowym DRW

WASZYNGTON

Senat amerykański wypowiedział się w czwartek za nieudzielaniem kredytów krajom, które prowadzą wymianę handlową z Demokratyczną Republiką Wietnamu.

W Nowym Jorku

Obrabowali

samochód „Air France”

NOWY JORK

W Nowym Jorku, 10 bm. uzbrojeni przestępcy opanowali samochód ciężarowy, należący do francuskiej linii lotniczych „Air France”, z którego porwali 11 tys. dolarów.

Bandyci wdarli się do samochodu wykorzystując moment, gdy zatrzymał się on na skrzyżowaniu pod czerwonymi światłami.

Burze nad Krakowskim

Dzisiaj w nocy nad niektórymi rejonami woj. krakowskiego oraz nad Krakowem przeszły burze, połączone z wyładowaniami atmosferycznymi. Od uderzenia pioruna we wsi Pieniaszówce (pow. Nowy Targ) spłonął całkowicie budynek gospodarczy Stanisława Keleta (z)

Syn autora „Lorda Jima” po 53 latach znów w Krakowie

Syn znakomitego pisarza polskiego pochodzenia, Józefa Conrada-Korzeniowskiego. Borys Conrad, który na stałe mieszka w Surrey pod Londynem — przybył do Polski na zaproszenie Związku Literatów Polskich. Po krótkim pobycie w Warszawie, której nigdy w życiu nie widział, wczoraj przyjechał do Krakowa, aby odwiedzić miejsca, w których jako 15-letni chłopiec w sierpniu 1914 roku, był z ojcem.

Józef Conrad-Korzeniowski powiedział kiedyś: „Mam wrażenie, że kiedyś moi synowie kiedykolwiek odwiedzą ojczyznę, jakaś struna w nich zagra...”. Pytamy więc pana Borysa Conrada o pierwsze wrażenia z pobytu w ojczyźnie swego ojca.

— W 1914 roku przebywałem w Polsce bardzo krótko, było to dosłownie w kilkanaście dni po wybuchu I wojny. Widziałem wówczas Kraków i Zakopane. Warszawa robiła duże wrażenie, tyle się słyszało i czytało o jej zniszczeniu, a teraz ma już po tym ani śladu. Spotkałem się z warszawskimi pisarzami, przygotowując wydanie książki o moim ojcu. W Anglii pisze się bardzo niewiele o Polsce; podczas mojej dwutygodniowej podróży po naszym kraju, którą spędzam intensywnie, postaram się jak najwięcej zobaczyć...

Borys Conrad, energiczny 68-letni mężczyzna, inżynier w angielskim przemyśle samochodowym, żywy portret swojego ojca, jest pełnym uroku człowiekiem. Ciągłe towarzyszy mu dyskretny uśmiech, chętnie rozmawia (tylko w języku angielskim).

Wczoraj w południe, zaraz po przyjeździe, wybrał się wraz ze swą krakowską cicerone, znakomitą tłumaczką obcych literatur, Marią Traczewską, na spacer po mieście. Odwiedził starą dzielnicę uniwersytecką, rozpoznawał szczegółowo miejsca, w które uczęszczał na przechadzki z ojcem.

— Ojciec często wspominał o Linii A-B. Proszę mnie tam zaprowadzić — powiedział w pewnej chwili.

Po południu w siedzibie Związku Literatów Polskich (Dokończenie na str. 2)

Za dwa lata — pływający hotel

Trwające od przeszło 10 lat dyskusje: czy i jak budować turystyczne statki dla żeglugi rzecznej — zakończyły się wreszcie opracowaniem przez Biuro Projektów i Studiów Taboru Rzecznego we Wrocławiu projektu odpowiedniej jednostki.

Do podjęcia jej seryjnej produkcji przygotowują się już stocznie rzeczne w Gdańsku i Tczewie. Prototyp powinien się pojawić na szlaku za 2 lata.

Jeden pchacz będzie mógł obsługiwać 2–3 jednostki hotelowe.

Tego typu statki używane będą zarówno do krótkich rejsów wycieczkowych, jak i do obsługi ruchu turystyczno-krajoznawczego i wczasowego na długich trasach, przede wszystkim na Wiśle i Odrze.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

UJ w akcji!

Jak już informowaliśmy ZU ZMS UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO włączył się do akcji fundowania książeczek mieszkaniowych PKO i zadeklarował otwarcie jednej książeczki z wkładem 10.000 zł z funduszy organizacji. Równocześnie jednak prezydium ZU ZMS wystosowało pięknie wydrukowany apel do studentów i pracowników uczelni o zbiórce na rzecz dalszych książeczek. Ostatnio właśnie gościliśmy w redakcji przewodniczącego ZU ZMS — RYSZARDA KAŁWĘ, który poinformował „Echo” o planach organizacji.

Młodzieży najstarszej uczelni polskiej — serdecznie dziękujemy! (mar)

Prez. de Gaulle contra „apostołowie upadku“

W czwartek wieczorem prezydent de Gaulle zwrócił się z od dawna zapowiadaniem i oczekiwanym z zainteresowaniem przemówieniem do narodu, transmitowanym przez radio i telewizję. Sześć państwa stwierdziło, że pierwszym celem Francji, od którego uzależnione są wszystkie inne, jest pokój. Niezależność i postęp są równorzędne i postępy są równorzędne zadaniami stojącymi przed polityką francuską.

Gen. de Gaulle podkreślił, że w dziedzinie polityki zagranicznej pokój wymaga energicznej i stałej akcji. Francja musi uniezależnić się od bloków i wielkich mocarstw, a jednocześnie przygotować, odpowiednio do wymogów epoki, środki obrony. De Gaulle wyraził pogląd, że opuszczając system bloków Francja dała być może sygnał do generalnej ewolucji w kierunku odprężenia międzynarodowego.

Sześć państwa potępił „wszelką zbrojną interwencję jakiegokolwiek państwa na terytorium innego kraju, jak to właśnie ma miejsce w Azji południowo-wschodniej i na Bliskim Wschodzie“, gdyż „płomień raz rozpalony może się daleko rozszerzyć“.

Po omówieniu założeń polityki wewnętrznej, która — zdaniem generała — zapewnia postęp Francji, mówca wystąpił przeciwko tym, którzy samą myśl, że Francja może odgrywać samodzielną rolę, uważają za „niemożliwą, złą, a nawet skandaliczną“.

Przechodząc do konkretnych przykładów, mówca oświadczył: Tak, to fakt, że Francja nie wyrzekając się bynajmniej przyjaźni, jaką żywi dla narodów anglosaskich, ale zrywając z absurdalnym i przestarzałym konformistycznym podporządkowaniem się, zaj-

muje stanowisko czysto francuskie w sprawie wojny w Wietnamie, konfliktu bliskowschodniego, budowy europejskiej Europy, wstrząsów, jakie przyniosłyby „Europie sześciu“ przystąpienie W. Brytanii oraz czterech lub pięciu innych państw do EWG, w dziedzinie stosunków ze Wschodem czy w walutowych sprawach międzynarodowych oraz Kanadyjczyków pochodzenia francuskiego — wszystko to zdumiewa i o burza apostołów upadku.

Republikańscy kongresmeni kwestionują pełnomocnictwa udzielone Johnsonowi w sprawie Wietnamu

WASZYNGTON. Gwałtownej krytyce poddano politykę Johnsona w Wietnamie, na forum Kongresu amerykań-

Ginie rybostan Wisłoki i Sanu

Wszczęto śledztwo przeciwko trucieliom

Zaledwie przed kilku dniami informowaliśmy o wypadku zatracenia wód Sanu — gdy znów woda Rzeszowszczyzny popłynęła ławicami martwych ryb — tym razem w Wiślocie.

Wprawdzie to ostatnie zatrucie wyrządziło nieco mniejsze szkody m. in. w rybostanie (sięgają one wg przewidywań obliczeń około 200 tys. złotych), było natomiast znacznie groźniejsze ze względu na dużą toksyczność, a nawet właściwości wybuchowe związku organicznego — styrenu, który dostał się do Wiśłoki. W dodatku sprawa zatrucia — zakłady chemiczne „Gamrat“ w Jasie — zawiadomił władze o przedostaniu się styrenu do rzeki — dopiero na drugi dzień. Naraziło to na poważne niebezpieczeństwo okoliczną ludność, która wylądowała z rzeki martwe ryby.

Władze woj. rzeszowskiego podjęły szereg kroków zarówno w celu ukarania winnych, jak i zapobieżenia podobnym wypadkom w przyszłości.

Dlaczego brak książeczek opłat radiofonicznych

W związku z licznymi głosami o braku w niektórych urzędach pocztowych książeczek opłat radiofonicznych, Ministerstwo Łączności wyjaśnia, że rozpoczęcie druk tych książeczek opóźnia się. Nowi nabywcy odborników, rejestrując je w urzędach pocztowych — otrzymują w przypadku braku książeczek, specjalne zaświadczenia, a opłaty uiszczają za pomocą blankietów dla wpłat radiofonicznych, otrzymywanych bezpłatnie na pocztę.

W razie wyczerpania dowodów wpłat w posiadanej książeczce, abonent może w ten sam sposób opłacać abonament, podając na blankiecie numer książeczki i okres, którego wpłata dotyczy. Wpłaty za pomocą tych blankietów można dokonywać jedynie w placówkach pocztowych.

Zmiana rozkładu lotów

Polskie Linie Lotnicze LOT zawiadamiają, że 16 bm. loty na liniach krajowych odbywać się będą według odmiennego rozkładu.

W związku z powyższym PLL LOT uprzejmie prosi wszystkich pasażerów, którzy wykupili bilety na 16 bm. o niezwłoczne zgłoszenie się do najbliższej placówki LOT-u, prowadzącej sprzedaż biletów i rezerwację miejsc.

Żniwny finisz w woj. krakowskim

Poprawa pogody sprawiła, że prace żniwne znów nabrały pełnego rozmachu i w większości rejonów kraju zbliżają się szybko do końca.

W woj. krakowskim, z wyjątkiem rejonów podgórskich, po skoszeniu zbóż, szybki postępują prace przy podorywkach i zasiewach plonów ozimych.



Eksplzja gazu, uchodzącego z nie zakreconej butli, zniszczyła wnętrze jednorodzinnego domu przy ul. Słiwowej w Łodzi. Na szczęście nikt z mieszkańców nie odniósł obrażeń.

„NEUES DEUTSCHLAND“ w czwartkowym komentarzu p. „Co Brandt mówi, a czego nie mówi“ stwierdza, że minister spraw zagranicznych NRF jest „wielkim mówcą i wielkim milczkiem“. Brandt przemilcza propozycję Willi Stopha na temat podjęcia rokowań na zasadzie równych partnerów i innych posunięć, ważnych dla odprężenia. Rozprawia on natomiast chętnie o porozumieniu między Wschodem a Zachodem, co nazywa „nową polityką wschodnią“. Dziennik przypomina konferencję prasową Brandta w Mambai i stwierdza, iż złożył on tam wiele oświadczeń, które brzmiały gładko i przyjemnie dla ucha, jednak gdy zapytano go czy

rząd NRF zamierza poprzeć słowa czynami, czy uzna wojenne granice w Europie i czy nawiąże normalne stosunki z NRD, ponownie zamienił się w milczka.

Słowa i... czyny

Dziennik przytoczył fragment rządowego biuletynu, w którym Brandt pisał 4 czerwca br.: „Obecny stan w Europie, nie będzie istniał zawsze i nikt nie powinien sądzić, że uregulowanie problemów po-

kojowych w Europie polega tylko na tym, aby potwierdzić to co pozostawiła w Europie druga wojna światowa“. Dziennik podkreśla, że wypowiedź ta zgodna jest z założeniami Straussa, sformułowanymi w jego „projekcie dla Europy“, ogłoszonym w roku ubiegłym, który zawiera takie sformułowanie: „Każdy krok bońskiej polityki powinien powodować zmianę status quo — rzecz jasna na korzyść Zachodu“.

Tak więc — jak pisze „Neues Deutschland“ — zapewnienia, iż w Bonn coś się zmieniło są niewiarygodne. W istocie rzeczy nie ma nic nowego ani w polityce wewnętrznej, ani w zagranicznej.

Amerykańskie siły interwencyjne prowadzą w tej chwili w Wietnamie południowym 34 operacje lotowe. Żadna z nich nie przynosi poważniejszych efektów. W ostatnich dniach, siły powstańców zorganizowały wiele zasadzek i podjęły szereg ataków na wojska USA i reżimu sąjskiego.

Wycieczka Polonii z USA zwiedza Kraków

Kraków odwiedziła 145-osobowa grupa naszych rodaków z USA, której przeważającą część stanowi młodzież akademicka, po raz pierwszy odwiedzająca ojczyznę swoich rodziców.

Podczas zwiedzania ziemi krakowskiej, grupa Polonii amerykańskiej złożyła wieńce pod ścianą śmierci w Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu.

ZENON KLISZKO — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przyjął 10 bm. przebywającą w Polsce delegację Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, w osobach: kierownika Biura Kadr FWN, Saïda Benabdallaha oraz pracownika komisji FWN do spraw organizacji masowych, Saïda Smalla i przeprowadził z nimi rozmowę na interesujące obie partie tematy. Spotkanie upłynęło w rzeczowej, przyjacielskiej atmosferze.

Zamiast reform społecznych doradcy Białego Domu — zalecają środki policyjno-porządkowe

WASZYNGTON. Korespondent PAP, red. Gołębiowski informuje o pierwszych zaleceniach, powołanej przez prezydenta USA, Johnsona komisji doradczej do spraw niepokojów społecznych.

Zalecenia te dotyczą wyłączenia środków „policyjno-porządkowych“, a konkretnie lepszego przeszkolenia oddziałów Gwardii Narodowej w zwalczaniu rozruchów.

Dwa tysiące kur rozprzeczło się po głównej ulicy amerykańskiego miasta Seattle, kiedy wioząca je ciężarówka przewróciła się na boki. Policja przez cały dzień chwytala zbiegłe ptaki.

CAF — Unifax



W dwudziestą rocznicę słynnej wyprawy „Kon Tiki“, której uczestnicy przepłynęli tratwą z drzewa balsa z Peru na archipelag Rarola na Wyspach Towaryskich (Polinezja, pld. Pacyfiku), odbyła się w Oslo uroczystość, podczas której spotkali się wszyscy uczestnicy tej niezwykłej eskapady. Celem świątecznej podróży było wykazanie prawdziwości tezy, wysuwanej przez jednego z jej uczestników, norweskiego etnografa Thora Heyerdahla, iż ludy Polinezji wywodzą się z Ameryki Południowej — i na wyspy Polinezji przybyły, żeglując na wielkich tratwach z drzewa balsa. Znalezione bowiem rysunki takich tratw na Polinezji, podczas gdy drzewo to rośnie jedynie w dżungli w niższych partiach Andów. Na zdjęciu: uczestnicy wyprawy na wielkiej kopii tratwy „Kon Tiki“, podczas spotkania w muzeum w Oslo. Od lewej — Knut Haugland, Erik Hesselberg, Thor Heyerdahl, dowódca tratwy Hermann Waizinger i Bengt Danielsson.

CAF — EPU

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto zawiadamia, że w związku z prowadzonymi robotami eksploatacyjnymi i remontowymi urządzeń elektrycznych, będą pozbawieni energii elektrycznej od godz. 6 do 16 mieszkańcy ulic:

- 1) od dnia 14 do 19 sierpnia — Narutowicza, Fika, Papierniczej, Imbramowskiej, Bałtyckiej, Syreny. 2) Dnia 14 sierpnia — Krakowskiej 2-8, Miodowej 2-6 i 1-7. 3) Dnia 15 sierpnia — Prądnickiej 1-17 i 2-22, Lubelskiej 18-28 i 19-31, al. Słowackiego 58-66, Słaskiej 4-6 i 1-5, Królowej Jadwigi 103-139 i 116-154, Owcy Orwicza, Jana Sawickiego. 4) Od dnia 15-19 sierpnia — Woronicza, Cembrowej, Białych Brzóz, Lubelskiej. 5) Od dnia 16 do 19 sierpnia — Niepołomskiej, Barakowej, Sierpowej, Na Zajączku. 6) Dnia 18 sierpnia — Bronowice Wielkie, Pasternik, Ojcowskiej, Na Polach, Stawowej, Chelmońskiego, Plaskowej, Szarotki, Budrysów, Toni, Łokietka, Na Zielonki, Gryczanej, Kaczkówka, Owslanej, Lłananej, Na Mostkach, Gaik, Gospodarskiej, Jęczmiennej, Zielnińskiego, Tetmajera, Pod Strzechą, Zielony Most, Katowickiej, 18 Stycznia 86-90.

Dnia 9 sierpnia 1967 r. zmarł nagle w Krakowie

mgr inż. JAN GORA

długoletni i zasłużony pracownik Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal“ w Krakowie, ofiarny działacz partyjny i społeczny, odznaczony Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym tracimy wzorowego, ofiarnego pracownika, nieustępliwego towarzysza pracy i serdecznego koleżę.

Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA, i ZAŁOGA
Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal“ w Krakowie

Borys Conrad — w Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

odbyło się towarzyskie spotkanie z krakowskimi pisarzami.

Wiele mówiono o sprawach rodzinnych pp. Conradów. Borys Conrad pokazywał zdjęcia z rodzinnego albumu, w którym znalazły się także unikatki z czasów jego pierwszego pobytu w Krakowie. Stefan Otwinowski podkreślał rolę, jaką spełniali w społeczeństwie pisarze w czasach, gdy żył i pisał Józef Conrad-Korzeniowski.

Borys Conrad prosił, aby jak najwięcej mówić mu o Krakowie, mieście, o którym jego ojciec — opowiadał — mu jako dziecku z wielkim sentymentem, niemal z czcią.

Nie rozstaje się z maszyną do pisania, wszak swą podróż do naszego kraju traktuje także jako konfrontację wspomnień własnych i ojca o Polsce.

Dziś znów towarzyszymy Borysowi Conradowi w jego wędrówkach po Krakowie. Zamierza on odwiedzić dom, w którym ongiś mieszkał jego dziadek, odbyć spacer wokół Plant, zwiedzić Kościół Mariacki, Wawel, a następnie udać się do Pieskowej Skały. (zs)

9 zabitych — 40 rannych

Zderzenie 2 ekspresów w Danii

W pobliżu Odense w Danii, w gęstej mgie zderzyły się 10 bm. dwa pociągi ekspresowe. Do tej pory wydobyto spod szczątków 9 ofiar śmiertelnych. Zachodzi obawa, że liczba zabitych może być znacznie większa. Ponad 40 osób odwieziono do szpitala.

W obu pociągach było ok. 400 pasażerów, w tym znaczna ilość turystów i Duńczyków powracających do kraju.

echo
KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM; Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-24, sekretarz odpowiedzialny 580-94, dział miejski, informacji 218-45, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa“, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowski Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. KOLPORTUJE: „Ruch“, nr centralny telefon. 252-90. Koniec druku godz. 16. R-55

Kat Warszawy — Reinefahrt otrzyma zwrot kosztów sądowych

BONN. Jeszcze jednego skandalicznego posunięcia dokonał sąd w Flensburgu (NRF), w sprawie kata Warszawy, generała policji SS, Heinza Reinefahra. Zarządził on mianowicie, po ostatecznym zaniechaniu postępowania przeciwko temu zbrodniarzowi, zwrot kosztów sądowych na jego rzecz.

Wycieczka krajoznawcza grupy „młodzieży trudnej“

Z Opola wyruszyło na szlaki turystyczne 23 uczestników obozu wędrownego, zorganizowanego przez Komendę Woj. MO dla tzw. „młodzieży trudnej“. Trasa 2-tygodniowej wyprawy wiedzie do Szczecina.

Opiekę pedagogiczną spełniają oficerowie-pedagocy KW MO.

Kronika wypadków

W Rabie, w pow. myślenickim, utonął podczas kąpiel 22-letni Adam Skowronek ze wsi Łazy w tym powiecie.

Deglomeracja po krakowsku

Kiedy przed kilku laty postanowiono objąć akcją rozbudowywania zakładów przemysłowych czyli deglomeracji także i Kraków, kierownik niektórych zakładów produkcyjnych straszło po nocy widmo przeprowadzki.

Już wkrótce okazało się, że fundusze na deglomerację dostała tylko stolica, a Kraków i inne wielkie ośrodki przemysłowe muszą sobie radzić same, we własnym zakresie, nie licząc na żadne inwestycje. W praktyce oznaczało to, że należy zrezygnować z deglomeracji czynnej, polegającej na przeniesieniu poza obręb miasta placówek produkcyjnych, natomiast należy nastawić się na deglomerację bierną polegającą, najogólniej mówiąc, na zwiększaniu zatrudnienia. Tu mógłby ktoś zapytać: Jak to? A Huta, a perspektywy rozwoju przemysłu i usług?

Aby więc osiągnąć jasność widzenia i działania podzielono wszystkie zakłady przemysłowe na trzy grupy. Do grupy pierwszej, A, należy np. Huta, Zakłady Farmaceutyczne, a nawet niektóre placówki usług i drobnej wytwórczości — to znaczy zakłady

tego rodzaju, których stopniowy i planowany rozwój jest niezbędny dla całokształtu życia gospodarczego kraju i miasta. Grupa B — najliczniejsza, składa się z przedsiębiorstw, których rozwój może i powinien iść dalej, ale w oparciu o wzrost wydajności pracy, stosowanie postępu technicznego itd. Przedsiębiorstw tych, takich jak np. Zakłady Szadkowskiego, Zakłady Odlewnictwa, Fabryka Aparatury Pomiarowej, Zakłady Odzieżowe jest łącznie 120, a pracuje w nich ok. 50 tys. osób. Jest to właśnie ta wielkość zatrudnienia, w jakiej zakłady mogą się obracać aż do roku 1970 tj. do roku sporządzenia nowych bilansów. Wielkość ta, jak się zresztą dziś okazuje, jest zupełnie wystarczająca, choć okazało się to dopiero w wyniku współpracy specjalnej komisji deglomeracyjnej z zakładami pracy. W tej chwili zgodność poglądów jest tak duża, że komisja ustaliła na 1970 rok ogólną ilość zatrudnionych na 101.600 (mowa o zakładach grupy B), a plany zakładów przewidują zatrudnienie 101.636 osób.

Jednak w momencie gdy komisja przystąpiła do pracy, zakłady szerokim gestem zaplanowały sobie zatrudnienie 108 tys. osób. Ustalenie limitu zatrudnienia na 100 tys. oznacza w praktyce, że nie trzeba było sprowadzać ze wsi 8 tys. robotników, które to 8 tysięcy wraz z rodzinami stanowi ok. 20 tys. osób, dla których przecież trzeba by było wybudować ok. 15 tys. izb mieszkalnych i zaopatrzyć o inne świadczenia.

I to jest właśnie największa korzyść z deglomeracji. Komisja nadal stoi na straży limitów zatrudnienia, nie rezygnując nawet na chytre pogaduszki niektórych zakładów, o tym jak to się wprawdzie trochę zwiększy zatrudnienie, ale za to ileż kobiet znajdzie pracę.

Pozostaje jeszcze do omówienia sprawa 20 zakładów grupy C, tj. takich którym kończy się termin lokalizacji w mieście za kilka lat. Jak dotychczas 8 niewielkich zakładów spółdzielczych przeprowadziło się, ale wcale nie w tak odległy teren, tylko w najbliższe okolice miasta. Np. spółdzielnia pracy „Alfa” przeniosła się do Morawicy, spółdzielnia chemiczna im. 1 Maja do Wieliczki, spółdzielnia pracy „Horyzont” wybudowała nowe hale produkcyjne w Bronowicach. Ale „Horyzont” był nielegalnym wyjątkiem w tym, że mógł sobie pozwolić na budowę. Pozostałe spółdzielnie były skrepowane wyborem miejsca, bo brało się po prostu te miejscowości,

gdzie istniały stare budynki możliwe do adaptacji.

W pewien sposób z głównym celem deglomeracji — zapewnieniem w mieście siły roboczej dla rozwijających się przedsiębiorstw grupy A — jest związana idea tworzenia filii dużych zakładów pracy w powiatowych miastach, gdzie ciągle jest jeszcze sporo chętnych do pracy, a możliwości roboty mało. Naturalnie, w myśl wskazań zdrowego rozsądku, filie te powinny zajmować się produkcją nieskomplikowaną, a potem stopniowo, z latami, oraz ze wzrostem kwalifikacji załogi przechodzić do zadań coraz trudniejszych. W praktyce nie zawsze się tak dzieje, ale to już zupełnie inna sprawa, o wielu różnych i ciekawych aspektach ekonomicznych, technologicznych i socjologicznych. (bz)

Kochajmy Zubera!

Lato w pełni, upały trwają a w pijalni wód mineralnych przy ul. Jana Włochy teraz kompletna posucha. Ekspedientki informują, że „wagony nie nadziedzi” w związku z czym jest tylko Zuber. A więc jak się nie ma, co się lubi to trzeba polubić Zubera. Brrrr!... (eq)

Nowe warsztaty

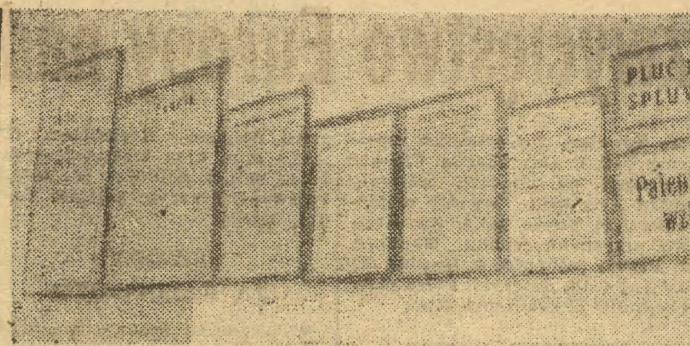
W tym roku i przyszłym, w myśl założeń, wybudowanych będzie w Krakowie 8 szkół podstawowych o 108 izbach lekcyjnych oraz 2 szkoły zawodowe o 25 izbach lekcyjnych. Ważne jest, że powstaną również dwa warsztaty szkolne, w których projektuje się 598 stanowisk roboczych.

Warsztaty te staną się ważnymi placówkami dydaktycznymi, gdzie młodzież zdobywać będzie wiedzę praktyczną pod okiem wysoko wykwalifikowanych pedagogów. Jak dotąd bowiem odczuwaliśmy brak tego rodzaju ośrodków.

To cię zainteresuje

Zarząd Dzieln. LOK Kraków-Kleparz wspólnie z Krakowskim Klubem Łączności prowadzi kursy radiotelegraficzne, telewizyjne, krótkofalarskie dla mieszkańców Krakowa i okolic. W programie przewidziano konstruowanie i naprawę radioodbiorników, zasady budowy oraz naprawy aparatów telewizyjnych, a także zapoznanie z zasadami pracy radiostacji i obsługą urządzeń telegraficznych. Informacji udziela i wypisy na kursy przyjmuje biuro Zarządu Dzieln. LOK i Klubu Łączności przy ul. Wybickiego 2 tel. 354-81 w godz. od 9-15.

W Nowej Hucie i w Brzesku kurs gospodarstwa domowego dla



Sklep mięsny przy ul. Krowoderskiej — ściana ozdobo-
na całym rzędem cenników,
zarządzeń, rozporządzeń itd.

Oby i wędliny były w tak du-
żym asortymencie jak owa
ścienna galeria.

Fot. W. Pawłowski

Smacznego na świeżym powietrzu

Mamy w Krakowie piękny zakład gastronomiczny. Trzy czwarte owej restauracji znajduje się na wolnym powietrzu w cieniu wierzchołków „Zewnętrznej wężowej” do zbudowania przypomina wspaniały lokal na wolnym powietrzu we Florencji, „Verde Luna” tuż przy okazałym campingu na Monte Michelangelo. A ceny tu są dużo bardziej przystępne, i jado smaczniejsze. Chodzi oczywiście o Kregielnię, czyli restaurację „Pod Strzelnicą” przy ul. Królowej Jadwigi.

Niegdyś zapelniana tylko osobami, spragnionymi samotności we dwoje, coraz częściej przyjmują zamówienia na urządzanie towarzyskich biesiad z różnych „losowych” okoliczności, jak ślub, chrzty, czy imieniny. Do tańca gra niezła orkiestra.

Powinni tu na lekcję przychodzić wszyscy ci gastronomicy, którzy zamierzają two-

Dziękujemy...

...uczestnikom drugiego górskiego rajdu ceramików (trasa nr 2) z Zakładu Materiałów Ogniwo- i Włóknał HIL za pozdrowienia.

Jednym zdaniem

OD 1 stycznia br. poważnie zwiększyła się sieć ciągów wodociagowych w naszym mieście; przedłużono je o przeszło 5 km.

KOSZTEM 20,4 mln zł rozbudowuje się w Krakowskiej Fabryce Kabli oddział laminatów, co przyczyni się do zwiększenia produkcji eksportowej KFK przy równoczesnym utrzymaniu światowego standardu.

W REGIONIE krakowskim wzrasta liczba lekarzy medycyny; obecnie jest ich 4123, tj. o 5,7 proc. więcej aniżeli w roku ub.; w woj. krakowskim pracuje ich 1992, zaś w m. Krakowie 2131.

W kilku wierszach

Podsumowano współzawodnictwo pracy między oddziałami drogowymi PKP w roku 1966. Drugie miejsce uzyskał oddział drogowy DOKP Kraków. Sukces ten osiągnięto dzięki przekroczeniu zadań planowych m. in. wykonując remont ciągów torów w 111 proc., remont torów metodą podsypywania w 263 proc. i wykorzystując maszyny aż w 150 proc.

Gdzie pompa?

Na osiedlu Kolorowym trwa sezon na awarie wodociągowe. Średnio co 10 dni, jak obliczyli zrozpaczeni mieszkańcy, woda znika z kranów. Wobec tego przybywa ekipa awaryjna, kopie chodniki i jezdnie, grzebie w ziemi a tymczasem ludzie biegają po wodę na inne osiedla. Seryjność tych awarii nasuwa przypuszczenie, ktoś chyba musi brać premię za ilość napraw awaryjnych.

PS. Dlaczego na os. Kolorowym nie ma jakiegś ogólnie dostępnego studni na tzw. pompę? (eo)

Konie wygrały sprawę

Mimo, że ob. Antoni Wójtowicz, zamieszkały w Krakowie przy ul. Półkole 5, zdawał sobie sprawę z tego, że jego konie są chore, zmuszał je do pracy. Ktoś ujął się za zwierzętami i w wyniku tego A. Wójtowicz stanął przed Kolegium Karno-Administracyjnym przy Prez. DRN Grzegorzki, które skazało go na grzywnę w wysokości tysiąca złotych oraz pokrycie kosztów postępowania w wysokości 50 zł, a dodatkowo na podanie tego faktu do publicznej wiadomości.

Nr konta 4-9-1497

Budujemy DSS

Nieprzezwyciężalną napływają datki na budowę Domu Spokojnej Starości w Krakowie. Nadeszły: J. Spisni Pracy „Kafel” — 300 zł, K. Łowicki „Zubr” — 300 zł, W. Ślusarczyk — 100 zł, J. Miklaszewska — 200 zł, T. Malecki — 100 zł, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” — 500 zł, T. Polanowski — 100 zł, Apteka nr 28 — 50 zł, K. Olszewski — 25 zł, K. Ma-

rek — 20 zł, Sąd Powiatowy dla m. Krakowa — 1791,70 zł, A. Miśka — 100 zł, J. Migdał — 200 zł, B. Polackowa — 20 zł, S. Banach — 100 zł, W. Durkalec — 50 zł, L. Lechowicz — 25 zł.

Oflarodawcom, którzy pamiętali o budowie Domu Spokojnej Starości, dziękujemy w imieniu przyszłych pensjonariuszy! (mar)

OCHOTNICZA PRACA

w okresie wakacji

DLA MŁODZIEŻY STUDIUJĄCEJ

Wojewódzka Komenda Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW — Kraków, al. Słowackiego 43 — powiadamia, że w okresie wakacji skieruje młodzież, powyżej lat 16, do pracy w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich — Kraków, ul. Mazowiecka 31.

Praca przy robotach ziemnych i drogowych na terenie miasta Krakowa. Wynagrodzenie akordowe. Dla zamiejscowych pomieszczenia w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia przyjmuje Komenda Hufca i Przedsiębiorstwo.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIER, 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, 2 MISTRZÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami oraz 6 BRUKARZY — zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych — Kraków-Nowa Huta, os. Słoneczne nr 3. K-7332

KUCHARZY, SZEFÓW KUCHNI z praktyką, ZMYWACZY I POMOCE KUCHENNE — przyjmą natychmiast Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „ZACHOD”. Zgłoszenia w Dziale Kadr, ul. Sławkowska 3, pokój nr 28, w godz. od 9 do 12.

Zakłady Przemysłu Dzielnicowego „DOMINO” — w Krakowie, ul. Wielicka 25 — zatrudnią STAR-SZA KSIĘGOWĄ oraz PORTIERA REWIDENTA. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. K-7306

Zatrudnimy następujących pracowników:

EKONOMISTÓW z praktyką lub na staż pracy w dziale ekonomicznym oraz w dziale zaopatrzenia materiałowego.

STOLARZY, TOKARZY, I ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH.

PRACOWNIKÓW MŁODOCIANYCH do nauki zawodu — w zawodach: ślusarz, tokarz, frezjer i elektryk w Zasadniczej Szkole Zawodowej przy zakładzie.

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w Zakładzie — Kraków, ul. Rakowicka 22, w godz. od 7 do 13. K-7365

Nauka

KROJU, szycia i modelowania, wyuczam zawodowo. Wpisy: Kraków, Konarskiego 32.

Matrymonialne

BIURO Matrymonialne — „Syrenka” — Warszawa. Elekoralna 11 — poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami.

Sprzedaż

WAPNO palone dostarcza samochodami Waplenik „Młówa”. Informacje: Kraków, Podwale 1/A. 118169-g

STODOLĘ nową — do rozbiórki oraz młocarnię — sprzedam. Kraków, ul. Pod Fortem 35.

MASZYNĘ stolarską wielooperacyjną sprzedam. Oferty 4576 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BARAKI MUROWANE

Z PUSTAKÓW

ZADASZENIE ROZBIERANE

Z PŁYT ŻUŻLO-BETONOWYCH

sprzeda przedsiębiorstwom państwowym lub spółdzielczym „Mostostal” Nowa Huta. Bliższych informacji udzieli Dział Zaplecza „Mostostalu” — telefon 401-80-85.

OCZKA róż: Romantica, Super Star — Montezuma — King's Ransom tanio poleca Gosp. Ogrodnicze, Kraków — Bronowice Wielkie, Śmętna 616 — (Park Benisa). — Dojazd autobusem 118. 114410-g

WAPNO palone hydratyzowane wapienniki Pychowice-Tyniec, Kurleto, Kraków, Retoryka 24.

WYKŁADZINE podłogowa — gumolit — linoleum — sprzedaje Michałik, wytwórnia, Kraków, Szewska 23, w podwórku.

Zguby

DNIA 2 sierpnia 1967 — skradziono Lasoniowi Fryderykowi, zam. w Krakowie, Zwińki i Wigury 15/3 — marynarkę wraz z portfelem, zawierającym umowę o pracę, kartę zdrowia, lokalizację budowlaną, dwa dowody wpłaty z NBP.

GRZESIAK Urszula, Kraków, 29 Listopada 44c/11. zgubiła zaświadczenie nr 1005, uprawniające do wykonywania zawodu asystentki pielęgniarstwa — wydane przez Prezydium Rady Narodowej w Krakowie, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej.

CZARNY Róża, zamieszkała Kraków, ul. Smoleńsk 12, zgubiła legitymację służbową nr 51 z 1963 r., wydaną przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Zwierzyniec. 114587-g

Różne

PEŁNA głębokiej wdzięczności serdecznie dziękuję Panu Stanisławowi Baladzie z Wydziału Zatrudnienia Rady Narodowej m. Krakowa, za zwrot zgubionej przeze mnie portmonetki z pieniędzmi i dokumentami. Kazimiera Kukurba — Kraków, ul. Celnia 1.

Lokale

DWIE panie poszukują pokoju. Telefon 245-72.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, kwaterunkowe. Miejscowość obojętna. Maria Brudniak, Prudnik, ul. Traugutta 9, woj. opolskie. P-166

GARSONIERĘ superkomfortową zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią. Oferty 4471 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje, kuchnia — komfortowe — centrum Tarnowa, zamienię pilnie na mieszkanie w Krakowie. Warunki do omówienia. Oferty: Żarnowska, Toruń, Łączna 40.

PRACUJĄCY poszukuje pokoju w Krakowie — może być skromny. — Oferty 4473 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPOKOJNA, kulturalna panienka poszukuje mieszkania. Oferty 4469 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie

ogłasza

dodatkowe wpisy

na I rok nauki zawodu.

Kierunki szkolenia:

— MECHANICZNY
— ELEKTROMECHANICZNY.

Program nauki składać się będzie:

a) z teoretycznej nauki, trwającej 3 dni w tygodniu w ZSZ,
b) z praktycznej nauki zawodu w warsztatach szkoleniowych ZDZ, również 3 dni w tygodniu.

Wynagrodzenie wynosić będzie od 150 do 600 zł miesięcznie, w zależności od wieku i roku nauki.

Uczniowie otrzymują ubranie robocze wraz z innymi świadczeniami. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni przedłożyć następujące dokumenty:

1) podanie, 2) życiorys, 3) wyciąg z aktu urodzenia, 4) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 5) 2 fotografie, format 4x3.

Podania należy składać w ZDZ w Krakowie, ul. Dietla 38, pokój nr 31, III piętro. — Ilość miejsc ograniczona. — Przyjęcia odbywają się bez egzaminów wstępnych.

MALZENSTWO bezdzienne (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju w Krakowie. Oferty 4482 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OSOBA kulturalna poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu — od października br. — Oferty 4476 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

